

JÓZEF SZWERMICKI (1814–1894) – OJCIEC KRZYSZTOF,
MARIANIN, POWSTANIEC, ZESŁANIEC I MISJONARZ
DALEKIEJ SYBERII

Eugeniusz Niebelski

I Katedra Historii Nowożytnej, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
I Department of Late Modern History, The John Paul II Catholic University of Lublin
e-mail: niebel@kul.pl

Streszczenie. Tematem artykułu jest życie i działalność jednej z najciekawszych postaci dziejów Kościoła katolickiego na Syberii Wschodniej – Józefa Szwermickiego (Szwernickiego), marianina o. Krzysztofa Marii (1814–1894), wieloletniego proboszcza parafii w Irkucku, misjonarza terenów nad Amurem, wielkiego opiekuna zesłańców z czasów powstania 1863 r. Faktycznie jest to pełna biografia Szwermickiego, prostująca wiele błędnych informacji o jego życiu i śmierci, powielanych w licznych publikacjach historycznych, wraz z obszerną bibliografią, uwzględniającą pozycje prasowe i archiwalne dotychczas nie odnotowane. Pozostawił po sobie piękną pamięć zarówno zesłańców polskich, jak i irkuczan innych narodowości i wyznań. Dziś jest kandydatem na ołtarze Kościoła katolickiego.

Słowa kluczowe: wiek XIX, Syberia Wschodnia, Kościół, Irkuck, kraje amurskie, zesłańcy, ksiądz, parafia, misje

Marianin ks. Krzysztof Szwermicki, w literaturze wspomnieniowej tamtego wieku i także w opracowaniach historycznych najczęściej notowany jako Szwernicki, to jedna z najpiękniejszych postaci XIX-wiecznych dziejów Kościoła katolickiego w Rosji, duchowy i faktyczny opiekun zesłańców polskich, głównie czasów postyczniowych, ofiarny misjonarz na Syberii Wschodniej. Obecne Zgromadzenie Księży Marianów, a ściślej historyk ks. dr Jan Kosmowski od wielu lat zbierają materiały o Szwermickim do procesu beatyfikacyjnego, Kosmowski wiele też uczynił dla upowszechnienia wiedzy o dawnym członku mariańskiej wspólnoty. Dzieje tego kapłana rozpropagowano w ostatnim czasie także w publikacjach internetowych na polskich i rosyjskich stronach.

Postać znana wcześniej głównie historykom, dziś rozpoznawana jest powszechniej, ale nadal w tej biografii pokutuje wiele nieścisłości w faktografii, w opisach dokonań księdza, nazbyt wiele w różnych publikacjach notuje się dat jego śmierci. Niniejsze opracowanie uzupełnia, na ile to było możliwe, dotychczasową bibliografię oraz prostuje wiele faktów w biografii Józefa Szwermickiego (Szwernickiego – z rzadka sam się tak podpisywał), w zakonie – Krzysztofa Marii.

OD WARNUPIANÓW DO SKAZANIA NA SYBIR

Urodził się 8 września 1814¹ r. we wsi Warnupiany (dziś Vornupiai), parafia Dauksze, w pow. kalwaryjskim, w gub. augustowskiej, jako syn Adama, zubożałego szlachcica, i Katarzyny z Wojciechowskich. Na chrzcie świętym otrzymał imię Józef. Od siódmego roku życia pobierał nauki u ks. Rudziewicza, wikariusza przy kościele w Daukszach, następnie w 3-klasowej szkole elementarnej w Mariampolu, a od 1824 tamże w szkole klasztornej oo. Marianów o rozszerzonym programie naukowym, w tzw. Wyższej Szkole Łacińskiej, gdzie uczono także łaciny i jęz. niemieckiego. Po wybuchu powstania listopadowego wstąpił do wojska i walczył pod Józefem Dwernickim, w lutym 1831 został ranny pod Stoczkiem i 13 lutego pod Nową Wsią. Ukrywał się następnie we dworach szlacheckich, a wkrótce leczył się w szpitalu XX. Czartoryskich w Puławach, gdzie kapelanem był marianin ks. Jan Dziewulski, a w kolejności trafił do szpitala w Radomiu. W Puławach spotkał, również rannego, Hieronima Kajsiwicza, późniejszego znanego zmartwychwstańca.



Po wyzdrowieniu przedostał się na Litwę i w 1832 wstąpił do nowicjatu oo. Marianów w Mariampolu, a po odbyciu profesji przyjął imiona Krzysztof Maria od św. Apostołów. Po studiach filozoficznych i teologicznych, które tam odbył, 24 grudnia 1837 został wyświęcony w Sejnach przez bp. Pawła Straszyńskiego. W klasztornym studium kleryckim w Mariampolu pełnił następnie obo-

* Przypisy wprowadzono jedynie w przypadkach koniecznych: przy cytowaniach oraz nowo odkrytych treściach i nowych materiałach archiwalnych.

¹ W literaturze jeszcze inny dzień urodzenia: 6 września.

wiązki nauczyciela, wicemagistra i wychowawcy, a w roku 1839, na życzenie biskupa i polecenie przełożonych, wyjechał do Warszawy do Instytutu Głuchoniemych, gdzie pobierał nauki i zyskał świadectwo kwalifikacyjne do nauki głuchoniemych; pełnił tam także funkcję kapelana.

W roku 1841 powrócił do Mariampola i do 1844 wykładał kłerykom filozofię i teologię, a równocześnie zajmował się nauką kilku głuchoniemych. Wielokrotnie w urzędowych „opisach biegu życia” zaznaczał, że oprócz jęz. polskiego włada jeszcze łaciną, litewskim, rosyjskim, francuskim i niemieckim. W 1844 na generalnej kapitule klasztoru mariampolskiego został wybrany na prezydenta (przełożonego) tegoż klasztoru, a we wrześniu 1845 otrzymał oficjalną nominację i urzędowe zatwierdzenie.

W latach pobytu w Mariampolu utrzymywał kontakty z profesorami i studentami uniwersytetu w Królewcu (m.in. z Julianem Klaczką, którego podobno miał nawrócić na katolicyzm), z tamtejszym pastorem Aleksandrem Kawelmacherem, z braćmi Dionizym i Onufrym Skarzyńskimi w Augustowskim, pośredniczył w przetruciu zakazanej literatury z zaboru pruskiego dla tajnej biblioteki lekarza Aniceta Reniera² w Wilnie oraz tajnej korespondencji spiskowej. Duże partie emigracyjnych wydawnictw przekazał w 1844 do Wilna. Dnia 6/18 grudnia 1846 został aresztowany w związku ze śledztwem przeciwko braciom Skarzyńskimi (wyspał ich aresztowany w zaborze pruskim Ludwik Mierosławski) i innym, i przewieziony do Wilna, gdzie 7/19 grudnia był przesłuchiwany. W śledztwie przyznał jedynie, że przekazał „worek z książkami” (ok. 150 egz.) otrzymany od wikariusza parafii władysławowskiej, ks. Jerzego Gustowskiego, dla braci Skarzyńskich, znanych mu od roku 1833, kiedy byli sąsiadami w pow. sejneńskim. Według ustaleń komisji śledczej, był zaangażowany w tę działalność co najmniej od 1842 r., uznany też został za jednego z głównych odpowiedzialnych za przetrut literatury. Jako uparcie odmawiający „szczerych zeznań”, z rozkazu namiestnika Iwana Paskiewicza z 19 października /10 listopada 1847, wraz z braćmi Skarzyńskimi i innymi podsądnymi, został przewieziony do Cytadeli warszawskiej w celu ponowienia przesłuchań i przeprowadzenia konfrontacji. W śledztwie nadal zaprzeczał oskarżeniom, ale Stała Komisja Śledcza obwiniła go, że nakłonił ks. Gustowskiego, by z Prus dostarczał mu „demokratyczną” literaturę wskazaną przez Dionizego Skarzyńskiego; że za pośrednictwem ks. Gustowskiego przesłał trzy listy i 48 talarów pastrowi Kawelmacherowi w Królewcu, a następnie otrzymane za te pieniądze trzy paczki „z demokratycznymi książkami” odesłał D. Skarzyńskiemu, który z kolei przekazał je na Litwę; że nakłaniał aresztowanych księży Gustowskiego i Malewskiego, by się do niczego nie przyznawali. Na wniosek tejże komisji z 5/17 maja 1848, zatwierdzony przez namiestnika 6/18 czerwca, „za upór i nieprzyznanie się do winy” wraz z innymi współoskarżonymi (w tym ze współbratem zakonnym

² Biogramy wyżej wymienionych zob. W. Śliwowska *Zesłańcy polscy w Imperium Rosyjskim w pierwszej połowie XIX wieku. Słownik biograficzny*, Warszawa 1998.

ks. Karolem Matulewiczem) został oddany pod sąd wojskowy, który 16/28 sierpnia 1850 skazał go na bezterminowe ciężkie roboty na Syberii. Dnia 24 listopada /6 grudnia tego roku Audytoriat Polowy złagodził wyrok, zamieniając Szwerwickiemu katorgę na zamieszkanie, bez pozbawienia praw, pod nadzorem policyjnym w gub. irkuckiej³. Wyrok został zatwierdzony przez Paskiewicza dopiero 20 lutego 1852 i po przeszło sześciu latach więzienia 23 marca tego roku Szwerwicki został wysłany z Warszawy na Sybir. Drogę na miejsce przeznaczenia pokonywał wraz z braćmi Skarzyńskich w kibitkach pocztowych, pod eskortą czterech żandarmów. Skarzyńskich pozostawiono w gub. tobolskiej, Szwerwickiego powieziono dalej.

W IRKUCKU – OD ZESŁAŃCA DO PROBOSZCZA

Do Irkucka przybył 14 maja 1852 r., o czym poinformował listownie administratora archidiecezji mohylowskiej. Zamieszkał przy kościele katolickim i za zgodą władz wspomagał w pracach miejscowego proboszcza ks. Dezyderego Haciskiego; pobierał zasiłek skarbowy: 15 kopiejek dziennie i 1 rubla 65 kop. srebrem miesięcznie na komorne. Znalazł się pośród innych, zesłanych tu wcześniej księży, także zamieszkujących na plebanii. Po śmierci ks. Haciskiego (10 października 1855), na prośbę komitetu parafialnego i za zgodą irkuckiego gen-gubernatora, dnia 13 października 1855 r. objął tymczasowo obowiązki zarządcy parafii, rozciągającej się na obszarze guberni irkuckiej i okręgu jakuckiego. Nie skorzystał z prawa powrotu do kraju przysługującego mu na mocy manifestu koronacyjnego z 1855 i na prośbę parafian – dobrowolnie, pomimo ogromnej tęsknoty za krajem (o czym sam wspominał) pozostał na Syberii. Dekretem metropolity mohylewskiego z 10 grudnia 1855 został zatwierdzony jako stały proboszcz irkucki oraz kapelan wojskowy oddziałów syberyjskich. Oficjalne zatwierdzenie ministra spraw wewnętrznych na proboszcza i kapelana uzyskał 26 lipca 1856 r. Cieszył się już wtedy dużą sympatią i uznaniem parafian oraz zaufaniem miejscowych władz. Od 1857 wspierał go w pracach duszpasterskich wikariusz ks. Tyburcy Pawłowski, także były zesłaniec, który wzorem Szwerwickiego i przy jego zachęce pozostał dobrowolnie na Syberii.

W kościele irkuckim wprowadził Szwerwicki nieznanie wcześniej na Syberii pieśni, nabożeństwa i procesje. W latach 1855–1856 z inicjatywy i jego staraniem, ze składek parafian (wówczas cała wspólnota parafialna liczyła ponad 1300 osób), kosztem ponad 2 tys. rubli, dokonano gruntownej przebudowy starego, drewnianego kościoła, m.in. przedłużono nawę, zmieniono dachy, podłogi i stropy, otynkowano zewnętrznie i wewnątrz, całkowicie zmieniono wystrój świątyni, ocieplono dwoma szwedzkimi piecami, zamówiono nowe organy, przy

³ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Stała Komisja Wojenno-Śledcza, sygn. 1, k. 476v–477.

ścianach bocznych kościoła dobudowano mieszkalne (8 pokoi) pomieszczenia (całymi pracami kierował komitet pod przewodnictwem mjr. Bolesława Kukieła). W niedzielę 25 listopada 1856 Szwermicki uroczyście poświęcił kościół w obecności przedstawicieli irkuckich i gubernialnych władz wojskowych i cywilnych, m.in. gen-gub. Wencla. Jednocześnie miały miejsce uroczystości 50-lecia kapłaństwa ks. Pawłowskiego. Jakiś czas później przyciągnął na plebanię kilkoro sierot po zesłańcach, które początkowo sam nauczał, a około roku 1857–1858 utworzył przy kościele bezpłatną elementarną szkołę, którą przebywający wówczas w Irkucku Agaton Giller nazwał „szkołą dzieci polskich”. Prowadził dla Polaków kościelną bibliotekę (w 1855 r. liczyła 644 książki; z czasem wzrosła do 3 tys. tomów). Powiększając jej zasób darami zesłańców uwalnianych do kraju (w 1858 bibliotekarzem był A. Giller), sprowadzał z kraju polską literaturę i czasopisma. Wzorem ks. Haciskiego, pod kontrolą i przy materialnym wsparciu władz irkuckich – odbywał corocznie duszpasterskie dalekie podróże (na ogół pomiędzy listopadem i marcem) po Syberii do miejsc zamieszkania katolików⁴. Interesował się losami poszczególnych zesłańców, pisał w ich sprawach do władz, znajomych i rodzin, udzielał materialnego wsparcia, na plebanię stale gościł księży zesłańców; w r. 1857 przyjął do siebie i opiekował się chorym kolegą zesłańcem Wolfgangiem Szczepkowskim (zm. 1857). Dzięki wstawiennictwu Szwermickiego u abp. W. Żylińskiego i prośbie tegoż do władz rządowych, w 1857 dwaj księża zesłańcy Jan Sienkiewicz (mieszkał u Szwermickiego) i Ignacy Nieciuński⁵ zostali zwolnieni do kraju.

Szwermicki spotykał, a zapewne też gościł u siebie, jeszcze innych uwalnianych do kraju uczestników powstania listopadowego i spisków późniejszych dekad. W liście 14 kwietnia 1857 r. do „Pani Generałowej” – prawdopodobnie Marii Juszniewskiej, żony dekabrysty zesłańca – wymieniał z imienia i nazwiska wielu, którzy takie prawo otrzymali i szykowali się do wyjazdu. Przejęty ich biedą i chorobami, pisał: „goli jak święci tureccy” – m.in. Piotr Wysocki, Julian Sabiński, Antoni Beaupré, Anicety Renier, ks. Piotr Ściegienny (przeniesiony do Permy) i jego bracia Dominik i Karol, ks. Klemens Łukaszewicz (mieszkał w budynku kościelnym)⁶.

W roku 1858 gen.-gub Syberii Wschodniej, hr. Mikołaj Murawjow Amurski, powierzył Szwermickiemu obowiązki duszpasterskie oraz kapelaństwo wojskowe w nowo przyłączonych do Rosji krajach nadamurskich. Z polecenia tegoż w okresie 26 marca 1859 – 25 stycznia 1860 odbył wraz z pomocnikiem Rudolfem Zarembą z Królestwa Polskiego wyznaczoną trasą podróż misyjną po tamtych ziemiach: z Irkucka tarantasem, pocztowymi końmi, dojechał do Listwienicznoje nad Bajkałem, dalej saniami do portu w Gołoustnoje i następnie fur-

⁴ O trasach misyjnych podróży ks. Haciskiego i Szwermickiego oraz ich raportach zob. w: Gosudarstwiennyj archiw Irkuckoj oblasti w Irkucku (GAIO), fond 297 (katolickiej), opis 1, dielo 15 (o objazdach duszpasterskich po gub. irkuckiej i Zabajkalskiej Oblaсти. 1854–1867).

⁵ O losach tych księży zob. W. Śliwowska, *Zesłańcy polscy*.

⁶ Zob. Z. Trojanowiczowa, *List z Irkucka*, „Tygodnik Powszechny” 1989, nr 1, s. 4.

manką po zamrzniętym Bajkale do Posolska, skąd tarantasem przez Wierchnieudińsk, Kiachtę, Troicko-Sawsk, Czytę, Nerczyński Zawod do Arguńska i następnie łodziami po Amurze do Błagowieszczeńska i dalej przez Ajgun, Chabarovsk, Sofijsk, Maryińsk, do Nikołajewska nad Morzem Ochockim, następnie statkiem do portu Ajan, i ponownie łądem na zachód, nartami (saniami), zaprzęgiem renów, przez górę Dżugdżur, potem zaprzęgiem konnym do Jakucka, a stamtąd traktem jakuckim, wzdłuż rzeki Leny, powrócił do Irkucka „zmęczony, znużony i zakatarzony na długi czas”. Zatoczył w podróży potężne koło, przemierzywszy ponad 10 tys. wiorst, w wymienionych i pobliskich miejscowościach udzielał posług religijnych („gdzie tylko napotkałem chociaż jednego katolika, odprawiałem mszę świętą i inne duchowne posługi spełniałem”), w terenach amurskich i przymorskich („na Amurze i Usurze”) zarejestrował w sumie 355 katolików obojga płci, w większości żołnierzy, ale także urzędników, osiedleńców i zesłańców, wywodzących się głównie z europejskiej części Imperium, w tym też z Polski.

Już w marcu 1860 r. prosił władze o pieniądze i konie na kolejny obowiązkowy objazd do katolików w gub. irkuckiej: do Telmińskiej kaziennoj fabryki, Irkuckiego Solewariennogo Zawoda, Aleksandrowskiego Winokuriennogo Zawoda, Nikołajewskiego Żelaznego Zawoda, do m. Niznieudińska, Ust'-Kutskiego Solewariennogo Zawoda i m. Kireńska⁷. Powróciwszy do Irkucka, 13/25 czerwca zakończył spisywać obszerną relację z podróży po „amurskich krajach” (z przyrodniczymi opisami krain, napotkanych narodowości, ich wierzeń i zwyczajów), przesyłając ją następnie do Mohylewa koledze ks. Józefowi Renierowi, a ten zadbał o druk tegoż w warszawskim „Pamiętniku Religijno-Moralnym” w 1861 – *Wyjątki z dziennika podróży odbytej przez ks. Krzysztofa Szvernickiego w krajach Amurskich, w Prowincji Jakuckiej i Guberni Irkuckiej dla spełnienia posług duchownych katolikom od d. 26 marca 1859 r. do d. 25 stycznia 1860 r.*⁸

Jeszcze w roku 1860 przyjął na utrzymanie czworo nowych dzieci, w sumie opieką otoczył wówczas 4 dziewczynki i 3 chłopców w wieku 8–11 lat (ich nauczaniem w latach 1858–1860 zajmował się zesłaniec Franciszek Krynicki), co dało początek stałej ochronce. W roku 1860 lub 1861 – ze składek Polaków – uporządkował i ogroził katolicki „cmentarz Polaków” mieszczący się wspólnie z kwaterami innych wyznań na podmiejskim wzgórzu Jeruzalemskim (Jerozolimskim)⁹, o który nikt nie dbał, a pasaż tam było i odbywały się „orgie rzymskie” (Giller).

W roku 1862 swoją kilkumiesięczną podróż duszpasterską odbył wyjątkowo wiosną i latem, a powróciwszy w połowie sierpnia do Irkucka, rozchorował się.

⁷ GAIO, f. 297, o. 1, dzieło 15, l. 13.

⁸ „Pamiętnik Religijno-Moralnym” 1861, seria druga, t. 7, s. 161–189, 281–300, 397–420, 504–531, 643–665.

⁹ W tamtym czasie w Irkucku był jeszcze jeden cmentarz – „więzienny”, przy więzieniu za rzeką Uszakówką, na tym chowano zmarłych w więzieniu.

Dnia 29 sierpnia 1862 r. w obejściu plebańskim wybuchł pożar, niszcząc zupełnie dwa spichlerze i wozownię. Spalił się żywy inwentarz (2 krowy i kury), zapasy spiżarniane, meble, bielizna oraz odzież księdza i dzieci ze szkoły, obroniono kościół i kuchnię. Szkody obliczono na 2 tys. rs.¹⁰ Plebanię odbudował Szwermicki z funduszy zbieranych wcześniej (od 1861 przez kpt. Kukiela) na planowaną budowę nowego kościoła. Ochronkę, w której w 1862 było już 6 dziewczynek, 5 chłopców oraz 3-letnie dziecko¹¹, wsparły datki z kraju (zainicjowane przez redakcje prasy warszawskiej, m.in. „Pamiętnik Religijno-Moralny”, „Gazetę Polską”, „Gazetę Warszawską”) napływające do kościoła irkuckiego po ukazaniu się drukiem *Wyjątków z dziennika podróży*. Jako kurat irkucki do 1862 r. otrzymywał Szwermicki 300 rs. rocznego wynagrodzenia, a w następnych latach – 600.

OPIEKUN ZESŁAŃCÓW POSTYCZNIOWYCH

Po napłynięciu na Syberię Wschodnią po 1863 r. tysiocy polskich zesłańców (przeznaczono na te tereny ponad 10 tys. osób), uczestników powstania, obowiązki duszpasterskie Szwermickiego znacznie się powiększyły. Nadal odbywał regularne podróże duszpasterskie po irkuckiej guberni i Jakucji, również do nowych miejsc osiedlenia zesłańców. W maju 1865 rozpoczął kolejny kilkumiesięczny objazd po Amurskim Kraju, wyznaczoną trasą obliczoną na ponad 4260 wiorst oraz koszt 407 rubli 29 kop., dwoma końmi, z pomocnikiem woźnicą: od Irkucka do Nikołajewska na Amurze i z powrotem. Dość regularnie jeździł z wizytami duszpasterskimi do polskich katorżników w Usolu nad Angarą, do izolowanych w Tunce (w Dolinie Tunkińskiej, pomiędzy Sajanami a Chamar-Daban) księży katolickich (w latach 1866–1876 przebywało ich tam 156)¹², do robotników kopalń złota w okolicach bogatej Maczy („mały Paryż na ziemi Jakutów” – według Apolinarego Świętorzeckiego) nad Leną, a niekiedy potajemnie (w styczniu 1867 został zawrócony z takiego objazdu do Jakuckiej Obłasti) w odległe tereny do indywidualnych osób pozostających w trudnym położeniu.

Wszędzie nauczał, chrzczył, spowiadał, udzielał ślubów, pocieszał w biedzie. Oficjalnie zbierał też dane o zesłańcach postyczniowych i następnie jako członków parafii wpisywał ich nazwiska do irkuckich ksiąg kościelnych (obecnie przechowywane w: Gosudarstwiennyj Archiw Irkuckoj Obłasti w Irkucku), posyłał też sprawozdania z podróży duszpasterskich do konsystorza w Mohyle-

¹⁰ Ks. Józef z Zacharyszek, *Mohylew nad Dnieprem*, „Przegląd Katolicki” 8 I 1863, nr 1, s. 12.

¹¹ Z tej grupy dzieci jedną dziewczynkę umieścił Szwermicki u pp. Kwiatkowskich, druga wróciła do rodziców, chłopczyka zabrali rodzice opuszczający Irkuck, kolejny starszy chłopiec, „celujący w naukach” zaczął uczyć się w gimnazjum irkuckim, na koszt parafialnej ochronki. Zob. tamże.

¹² O Tunce i losach księży zob. E. Niebelski, *Tunka. Syberyjskie losy księży zesłańców 1863 roku*, Wrocław 2011.

wie. Z końcem tamtej dekady liczba parafian wzrosła do 4 tys. (w rejestrach kościelnych znalazło się nazwisko m.in. Benedykta Dybowskiego).

W roku 1866, po wydzieleniu parafii amurskiej, wojskowe kapelaństwo Szwermickiego ograniczono do irkuckiego okręgu wojennego, z wynagrodzeniem rocznym 300 rs. W listopadzie tegoż roku przygotowywał na śmierć czterech przywódców polskiego powstania nad Bajkałem (Narcyza Celińskiego, Władysława Kotkowskiego, Jakuba Rejnera i Gustawa Szaramowicza¹³) i towarzyszył im przy rozstrzelaniu w Irkucku 15/27 listopada 1866. Po objeździe duszpasterskim po guberni irkuckiej i Jakuckiej Obląsti zimą 1868 r., 23 marca wystąpił z oficjalną prośbą do gen.-gubernatora Syberii Wschodniej o pomoc i ulgi dla polskich wygnańców (w tym księży osiedlonych w Tunce) cierpiących niedostatek, biedę i opuszczenie – którym brak niekiedy „kawalka powszedniego chleba”, a herbata i wołowina do życia nie wystarczają. Za wszystkimi „osiedlonymi w mojej parafii ośmielam się prosić” – pisał – o wsparcie zapomogami pieniężnymi i rządową zgodą na zajęcie się jakimkolwiek rzemiosłem¹⁴.

Zesłaniec Feliks Zienkowicz odnotował, że z ówczesnych „dalekich i uciążliwych” duszpasterskich podróży Szwermicki powracał zwykle „z kilkorgiem sierot pozbieranych po drodze”, niektóre pozostawiał u siebie w ochronce, inne rozmieszczał u znajomych (14-letnią dziewczynę sierotę przez dwa lata mieli u siebie doktorostwo Łagowscy) lub po różnych warsztatach rzemieślniczych w mieście – były to głównie „dzieci ubogich zesłańców oraz sieroty i dzieci przestępców kryminalnych”. Wielu zesłańców postyczniowych – przyjeżdżających na Syberię lub powracających do kraju – gościł na plebanii i wspomagał, niektórzy dłużej zamieszkiwali u Szwermickiego lub w budynkach przykościelnych (m.in. Józef Kalinowski i Feliks Zienkowicz, nauczający także w szkółce, ks. Jan Narkiewicz). W roku 1868 zainicjował, przy pomocy „wdowiego grosza”, artystyczną zmianę wnętrza kościoła: przebudowano prezbiterium, przedłużono nawę, urządzono dwie boczne kaplice, postawiono trzy nowe ołtarze oraz konfesjonały (drewnianym wystrojem zajmowali się zesłańcy – stolarze Wojciech Koperski i Ignacy Eichmiller; w ich pracowni stolarskiej powstał piękny ołtarz główny do świątyni¹⁵). Dnia 2 listopada 1868 r. dokonał poświęcenia wnętrza świątyni przy „natłoku ludu wszelkich wyznań”, a relacje o tym przesłał w 1869 do redakcji warszawskiego „Przeglądu Katolickiego”¹⁶. W 1870 udzielał ostatniej posługi zmarłemu w Irkucku zesłańcowi Bolesławowi Łozińskiemu, zięciowi J.I. Kraszewskiego (córka pisarza zginęła w wypadku, powracając z dziećmi do kraju z Syberii).

¹³ Zob. o straconych, E. Niebelski, *Polscy „buntownicy” straceni w Irkucku po powstaniu nadbajkalskim 15/27 listopada 1866 roku*, w: *Zesłańcy postyczniowi w Imperium Rosyjskim. Studia dedykowane prof. W. Śliwowskiej*, Lublin–Warszawa 2008.

¹⁴ GAIO, f. 297, o. 1, dzieło 43, l. 20–21.

¹⁵ Ołtarz ten spalił się wraz z kościołem w 1879 r.; „Kłosa” apelowały do czytelników o datki na nowy ołtarz, prezentując także wzorcowy jego rysunek (1880, nr 760, s. 52).

¹⁶ „Przegląd Katolicki” 1870, nr 10, s. 153–154.

W latach 1868–1871 bezskutecznie starał się u władz rządowych o sprowadzenie do siebie do Irkucka bratanka Piotra Szwermickiego (z chłopów gub. kowieńskiej), uczestnika walk w powstaniu styczniowym, zesłanego do gub. tomskiej (w 1871 przebywał w gm. Ust'-Tartaskoje, okręgu Kaińskiego)¹⁷. Podczas objazdu duszpasterskiego, m.in. także do Jakucji, trwającego od listopada 1870 do marca 1871, odwiedził Szwermicki izolowanego w specjalnym więzieniu w okolicach Wilujska chorego Jozefata Ohryzkę (znanego redaktora petersburskiego „Słowa” i w 1863 komisarza powstańczego w Petersburgu). Przejęty jego ciężkim położeniem, wstawiał się za nim u gen-gubernatora Nikołaja P. Sinielnikowa, którego decyzją Ohryzkę przeniesiono do Jakucka, a później do Irkucka (zm. tam w 1890). W roku 1872 wraz z Józefem Kalinowskim opiekował się Szwermicki będącym w nerwowym rozstroju zesłańcem, krewnym kapucyna Wacława Nowakowskiego, Józefem Wasilewskim (po powrocie do kraju wstąpił do jezuitów).

W listopadzie 1872 r. przygotowywał na śmierć i był świadkiem rozstrzelania zesłańca i wykonawcą drewnianych robót rzeźbiarskich w nowym kościele, Ignacego Eichmillera, który spoliczkował gub. Sinielnikowa (Szwermicki miał klęczeć przed gubernatorem, bezskutecznie prosząc o łaskę dla skazańca). Od 18 listopada 1875 do marca 1876 odbył podróż po rozległych terenach złotonosnych Jakucji z posługą duszpasterską dla katolików pracujących w tamtejszych kopalniach, pokonując – „po rozmaitych gzygzakach” – ponad 800 wiorst. Głównie chyba z powodu takich podróży chorował na reumatyzm (leczył się „siarczanami wannami”¹⁸), o czym pisał do Mariana Dubieckiego w trakcie wędrówki po trakcie Jakuckim w listopadzie następnego roku¹⁹.

Dnia 29 października 1877 w mieszkaniu Szwermickiego zdarzył się nieszczęśliwy wypadek: wychowanek gimnazjum irkuckiego, Franciszek Briedicki (?), lat 17, nieumyślnie zranił wystrzałem z rewolweru wdowę, 50-letnią Darię Sokołową, która następnie zmarła, o czym donosiły „Irkutskije Gubernijskie Wiedomosti” (18 listopada 1877). Nic nie wiadomo, by proboszcz miał z tego powodu jakieś nieprzyjemności. W latach siedemdziesiątych przyjął na mieszkanie przy plebanii staruszka dekabrystę Pawła F. Duncowa-Wygodowskiego, znajomego Piotra Szwermickiego, który zmarł tam w roku 1881. Do 1878 uzyskał Szwermicki za godne wypełnianie obowiązków kilka carskich odznaczeń: w maju 1857 krzyż i medal ustanowiony na pamiątkę wojny krymskiej 1853–56, oraz dwa ordery III kl. – św. Stanisława ukazem carskim z 20 kwietnia 1870 i św. Anny 10 sierpnia 1878.

W lutym 1879 odwiedził księdza dobrego znajomego, dawny zesłańiec Benedykt Dybowski, podążający z wyprawą badawczą na Kamczatkę. Dnia 22 i 24 czerwca (według nowego stylu 4 i 6 lipca) 1879 przeżył Szwermicki wielki pożar Ir-

¹⁷ GAIO, f. 24, o. 2, k. 1772, dzieło 130, l. 118–143.

¹⁸ [Iwanowski E.], *Wspomnienia lat minionych*, Kr. 1876, t. 2, s. 276.

¹⁹ Biblioteka Jagiellońska, rkps akc. 11/67 (list do M. Dubieckiego).

kucka, który strawił całkowicie kościół (podczas ponownego ognia 24 czerwca) i wszystkie kościelne zabudowania²⁰.

„Straszna katastrofa wypadła na dolę Irkucka – opisywał zniszczenia sam Szwerwicki – w dwóch albowiem pożarach 22 i 24 czerwca b.r. trzy czwarte najbogatsze i najpiękniejsze części miasta stały się pastwą płomieni, zostawując po sobie zgliszcza i stosy gruzu. Kilka cerkwi murowanych, jurysdykcje rządowe, zakłady naukowe, bogate sklepy, banki, murowane i drewniane pyszne domy, a w tej liczbie, niestety, i nasz Kościół Katolicki²¹ ze wszystkimi zabudowaniami ogień zniszczył tak dalece, że na placu kościelnym nic nie pozostało prócz rumowiska gruzów i stosu popiołów²²”.

Przez kilka dni wszyscy mieszkańcy plebanii koczowali pod gołym niebem, chroniąc uratowane z pożaru nieliczne kościelne rzeczy: utensylia mszalne, bieliznę i szaty liturgiczne, które mimo starań doznały uszczerbku. Wynajął wkrótce Szwerwicki dom (kosztem 500 rs. rocznie), w którym urządził kaplicę, mieszkania dla siebie, kościelnej służby oraz wszystkich dzieci z ochronki, część z nich umieszczając także w swoim pokoju. Niezwłocznie też zainspirował w Irkucku, w Rosji i w kraju akcję zbierania składek na wzniesienie nowego kościoła. Już 5 lipca 1879 napisał do „Przeglądu Katolickiego” prośbę (opublikowaną 28 sierpnia 1879²³), aby czasopismo otworzyło rubrykę dla dobrowolnych ofiar i składek, a 8 lipca skierował list do pisarza Józefa Ignacego Kraszewskiego, by był pośród współziomków jednym z głównych zbieraczy funduszy („jeżeli nas nie wesprze Opatrzność Boska, to straszna nędza nas oczekuje, bez schronienia i dachu domowego, i bez kapitału” – pisał). Był przekonany, że ratunkiem mogą być dobrowolne ofiary Polaków.

W ciągu niespełna czterech lat 1881–1884 z ofiar napływających z kraju (głównie zbieranych przez redakcje polskich czasopism²⁴ Królestwa Polskiego, Krakowa i Poznania), Rosji oraz od zamożnych parafian irkuczan²⁵ wybudował

²⁰ Krótco po pożarze komitet kościelny przy parafii wystąpił o pomoc na odbudowę kościoła w wysokości 1000 rs. z sum rządowych, będących w dyspozycji „komitetu opieki nad pogorzeciami m. Irkucka”, ale odmówiono, argumentując, że parafianie irkuckcy są ludźmi zamożnymi (5 września odmowę opublikowały „Irkuckie Gub. Wiadomości” 1879, nr 60). Zob. „Przegląd Kościelny” 15/27 XI 1879, nr 752, s. 350–351.

²¹ Kilka uratowanych wówczas drewnianych fragmentów rzeźbiarskiego wystroju kościoła, roboty W. Koperskiego, przechowuje dziś Muzeum Historii m. Irkucka. Znane autorowi z autopsji.

²² Cyt. z listu Szwerwickiego do pisarza Kraszewskiego, w: BJ, Korespondencja J.I. Kraszewskiego, rkps 6536 IV, k. 387.

²³ Nr 35, s. 561–562.

²⁴ Z apelem o hojne dary na kościół w Irkucku występowały także osoby indywidualne, m.in. czynił to na łamach „Kłósów” w X–XI 1879 były parafianin irkucki „od 1865”, zesłaniec, Kazimierz Laudyn, przyjaciel Józefa Kalinowskiego; zob. „Kłósy” 1879, nr 747, s. 263, nr 752, s. 350–351.

²⁵ O redakcjach czasopism i księgarniach inicjujących i zbierających składki na kościół w Irkucku oraz uzyskanych sumach zob. „Przegląd Katolicki” 1884, nr 15, s. 251–252; pisano o sumie 18.308 rs., z czego najwięcej zebrała redakcja „Przeglądu” – ponad 12 tys., „Kłósy” ponad 2 tys.; mniejsze kwoty zebrał m.in. „Tygodnik Ilustrowany”, krakowski „Czas”, „Bluszcz” czy

Szwernecki kościół (istniejący do dziś; mieści się tam sala koncertowa) pod wezwaniem Wniebowstąpienia Najświętszej Maryi Panny, w stylu neogotyckim. Poświęcił go w święto Niepokalanego Poczęcia NMP, 8 grudnia 1884 przy prowizorycznym ołtarzu i bez wyposażenia wnętrza (uzupełniane będzie w latach następnych według projektu i pod nadzorem Wojciecha Koperskiego), w obecności niemieszczących się w kościele tłumów „katolików i rozmaitych wyznań i stanu ludzi” oraz wysokich dostojników gubernialnych. Kościół był „natłoczony [...], a prawie większa połowa musiała się zewnątrz umieścić” – wspominał sam Szwernecki. W okresie budowy kościoła kilkakrotnie posyłał do „Przeglądu Katolickiego” korespondencje, informując m.in. o przebiegu prac i dziękując za wsparcie²⁶. W latach 80. w pracach duszpasterskich, przy ponad 3100 parafianach, wspomagał go wikariusz Józef Ławkowicz.

Dnia 14 sierpnia 1885 metropolita mohylewski, na osobistą prośbę chorego Szwerneckiego, zwolnił go z pełnionych dotąd obowiązków, ale 22 marca 1886 r. przywrócił, gdy do Irkucka nie przybył wyznaczony następca, a zdrowie księdza uległo poprawie. W latach 1887–1888 obchodził jubileusz 50-lecia kapłaństwa; według doniesień petersburskiego „Kraju” główne uroczystości zaplanował na maj 1888 r. Z końcem 1887 krąg byłych zesłańców przebywających w kraju zakupił w Warszawie mszał i przesłał Szwerneckiemu do Irkucka z ozdobną dedykacją, wpisaną w grudniu tamtego roku, dziękując za opiekę duszpasterską na Syberii: „w imieniu wszystkich tułaczów ci, których słowami Ś-tej Ewangelii od r. 1863 do ich powrotu do Kraju umacniał na duchu”. Podpisy pod dedykacją złożyło około 40 osób, m.in.: Jakób Kazimierz Gieysztor, dr Wacław Lasocki z żoną, dr Władysław Sipniewski, Józef Szenker z żoną Katarzyną, księża Ludwik Czajewicz, Andrzej Delert i Jan Pomiechowski oraz Henryk Wohl²⁷. Od ekssybiraków otrzymał także kielich spowity cierniem. We wrześniu 1888 życzenia i gratulacje zamieścił na swoich łamach „Przegląd Katolicki”. Według informacji „Kraju” ze stycznia 1894 r. (niepotwierdzonych dokumentowo) w 1888 r., z okazji tegoż jubileuszu, papież Leon XIII przysłał Szwerneckiemu złoty kielich i mszał okuty w złoto oraz mianował go misjonarzem apostolskim całej Syberii ze specjalnymi przywilejami, a w odręcznym liście nazwał „chlubą misjonarzy katolickich, ozdobą marianów i radością serca papieskiego”. Przez cały czas pobytu na Syberii utrzymywał korespondencję z wieloma byłymi zesłańcami oraz znajomymi z dawnych czasów, m.in. ks. Józefem Renierem, Benedyktem Dybowskim, Józefem Kalinowskim (dziś św. Rafał), Marianem Dubieckim i Apollonem Hofmeisterem, przypuszczalnie także z hr. Różą Sobańską; listy swoje często podpisywał skromnie jako „humillimus servus”.

„Gazeta Lubelska (ok. 215 rs.). W akcji brało udział 19 czasopism i 6 znanych księgarń, m.in. Orgelbranda.

²⁶ R. 1881, nr 23, s. 381, „Z Irkucka”; 1882, nr 5, s. 74, „Korespondencja ‘Przeglądu Katolickiego’ z Irkucka”; 1884, nr 15, s. 251, „Korespondencja z Irkucka”, 10/22 II 1884; 1885, nr 6, s. 87–88, „O poświęceniu nowego kościoła w Irkucku”.

²⁷ Zob. mszał i dedykację w: Muzeum Prowincji OO. Bernardynów w Leżajsku, *Missale Romanum*, Mechliniae 1866 (wpis na pierwszych kartach księgi).

ŚMIERĆ I OPINIE POTOMNYCH

W roku 1893, po rządowej likwidacji etatu kapelana wojsk okręgu irkuckiego, Szwerwicki utracił stanowisko, ale zachował dożywotnio uposażenie. W styczniu 1894 został we własnym mieszkaniu napadnięty i ciężko pobity przez bandytów. „Znaleziony prawie bez życia”, chorował i z tej przyczyny władze kościelne proboszczem mianowały dotychczasowego wikariusza ks. Józefa Rozgę²⁸ (także byłego zesłańca), Szwerwicki natomiast zachował funkcję mansjonarza (ogół parafian obliczano wówczas na ok. 3300 osób²⁹). Przewidując śmierć, zadysponował, że część pozostałych po nim funduszy przeznacza na potrzeby kościoła, większość – na potrzeby ochronki i szkoły przykościelnej.

Nie odzyskawszy zdrowia, zaopatrzony św. sakramentami, zmarł w Irkucku 31 października /12 listopada 1894³⁰. „Trzeciego dnia”, zatem chyba 3 listopada, w kościele irkuckim odbyło się nabożeństwo żałobne prowadzone przez ks. Rozgę, następnie pochowano Szwerwickiego w kwaterze katolickiej na cmentarzu Jeruzalemskim (obecnie teren parku kultury i wypoczynku). W pogrzebie uczestniczyło wielu parafian, znajomych, przyjaciół oraz irkutczan, u których ten polski kapłan cieszył się szacunkiem i poważaniem. Koszt wszelkich prac związanych z uroczystościami pogrzebowymi oraz wykonanie grobu na cmentarzu Jeruzalemskim wyniósł blisko 300 rubli, trumnę dla zmarłego sporządził wieloletni współpracownik proboszcza przy pracach kościelnych, Wojciech (Stanisław Wojciech³¹) Koperski³². Dnia 9 grudnia 1894 r. w irkuckiej gazecie „Wostocznoje obozrenije” (nr 114) napisano ciepły tekst upamiętniający Szwerwickiego: pochowano „dobrego człowieka”, a wielu żegnających go wyrażało „niejedno słowo żalu i ciepłe wspomnienie”.

Byli zesłańcy, znajomi i przyjaciele pozostawili o Szwerwickim chlubne świadectwa³³ jako o człowieku szlachetnym i tolerancyjnym, skromnym i ofiarnym, w pracy duszpasterskiej oddanym ubogim i potrzebującym. August Iwański senior zanotował: „człowiek podniosłego umysłu i serca”. Edward Nowa-

²⁸ Ks. Rozga (w literaturze często błędnie: Rózga) zm. w Irkucku 28 lutego 1905 r., pochowany został na cmentarzu Jeruzalemskim, podobnie jak ks. Szwerwicki.

²⁹ Dane o liczebności parafian (także powyżej odnotowane) na podstawie schematyzmów archidiec. mohylewskiej.

³⁰ GAIO, f. 297, o. 1, dzieło 120a, l. 13; „Wostocznoje obozrenije”, Irkuck, 9 XII 1894, nr 144, s. 2; „Kraj” 18/30 XI 1894, nr 46, s. 25. Schematyzm mohylewski z 1895 r., s. 282, odnotował śmierć Szwerwickiego (!) pod datą 1 XI 1894, w wieku lat 81, kapłaństwa 56.

³¹ O ciekawych losach S.W. Koperskiego zob. tekst I. Nowosielowej, w: *Poliaki w Buriatii*, pod red. I.I. Osinskogo, t. 6, Ułan-Ude 2008, s. 7, 11–12.

³² Zob. GAIO, f. 297, o. 1, dzieło 124, rachunki rozchodów z pogrzebu ks. Szwerwickiego, 1894 r.

³³ Niewiarygodny J.S. Pietrzak napisał o Szwerwickim, że w 1876 odmówił przyjęcia godności arcybiskupa mohylewskiego, a w 1884 – biskupstwa sandomierskiego (jakoby prezentowany przez duchowieństwo warszawskie); zob. tegoż, *O. Krzysztof Marya Szwerwicki, więzień stanu, misjonarz apostołski na Syberii i nad Amurem, proboszcz irkucki, opiekun sybiraków, wyznawca, męczennik. 1812–1894*, Kraków 1928.

kowskistwierdził, że był to „kapłan wysokiej świętobliwości i ze wszech miar najczcigodniejszy”. Feliks Zienkowicz, dość luźno związany z Kościołem, wysoko oceniał go jako kapłana i duszpasterza. Benedykt Dybowski, niezbyt przychylny Kościołowi, rozwodząc się nad pięknem postaci bliskiego mu księdza, podkreślał m.in.: „miał zawsze myśli przepelnione gorącym współczuciem dla nieszczęść ludzkich, a ręce pełne dobrych uczynków”³⁴. Józef Kalinowski zauważył, że Szwermicki: „Niez mordowany był w zwracaniu do Boga osób, które daleko od Kościoła św. się trzymały”. Syn zesłańca Wiktor Tołoczko, urodzony w Irkucku, wspominał po latach: „Jeżeli trafiają się ludzie świeci – w co stanowczo wierzę, to niewątpliwie ks. Szwermicki do liczby tych wyjątków należał”. Ówczesna prasa polska w kraju (tu cytowana) pisała o nim nieodmiennie życzliwie i ciepło. „[...] prawdziwy ojciec wszystkich wygnańców [...] koi nędzę i moralną, i materialną” – donosił „Przegląd Katolicki” 19 marca 1885 r.

Historyk Feliks Koneczny w pracy *Święci w dziejach narodu polskiego* zapelował w 1937 r.:

Wyniesienie na ołtarze tego męża, pełnego cnót bohaterskich, jednego z największych synów Polski, stanowi dług wdzięczności, który spłacić winna Polska niepodległa³⁵.

Występuje ks. Szmermicki w powieści o zesłańcu i badaczu Syberii Janie Czerskim pióra Bolesława Mrówczyńskiego *Błękitny trop* (Warszawa 1961, II wyd. 1963; tu także fot.). W roku 1964 Zgromadzenie Marianów wydało w Lower Bullingham, Hereford, *Wyjątki z dziennika podróży...*, zaopatrzwszy je w fotografię Szwermickiego i mapkę tamtej jego marszruty. Współczesne turystyczne przewodniki polskie po Syberii³⁶, zatrzymując się przy historii Irkucka i kościoła, wspominają tę piękną postać, pamięta o niej Polonia irkucka, opisują ją historycy tamtego miasta. Wszyscy podkreślają wyjątkowość tego misjonarza Syberii i wielkiego ofiarnika. Utrwała się opinia, że to kandydat na ołtarze. „Szwermicki to mój cichy bohater – to on powinien być patronem Syberii” – napisał do niżej podpisanego 3 marca 2013 r. doskonały znawca historii syberyjskich, dr Jan Trynkowski z PAN.

BIBLIOGRAFIA

Fot. Muzeum WP w Warszawie: Zbiory A. Kręckiego, sygn. 4113/2451, Muzeum Historii m. Warszawy, Arch. Fot. 18595, Ossolineum, Album fot. F. Zienkowicza, rkps 13324I; – Estreicher K., Bibliografia polska, t. 7, s. 199; Kozyrka A., Modzelewska B., *Mohylewska archidiecezja. Instytucje oświatowe i charytatywne*, Encyklopedia katolicka, t. 13, kol. 39; Kijas A., *Polacy w Rosji w XVII do 1917 roku. Słownik biograficzny*, Poznań 2000; *Uczestnicy ruchów wolnościowo-*

³⁴ Zob. piękny tekst wspomnieniowy B. Dybowskiego, *Z Syberji i Kamczatki. Ks. Krzysztof Szwermycki* [!], „Tydzień. Dodatek literacki Kuriera Lwowskiego” R. 8:1900, nr 12, s. 91–92, nr 13, s. 101–102.

³⁵ F. Koneczny, *Święci w dziejach narodu polskiego*, Miejsce Piastowe 1937, s. 617.

³⁶ Zob. A. Wiącek, J. Łukowski, *Bajkał i góry Przybajkala*, Warszawa 2008, s. 164–165.

wych w latach 1832–1855 (Królestwo Polskie). Przewodnik biograficzny, Ossolineum 1990; Powstanie styczniowe i zesłańcy syberyjscy. Katalog fotografii ze zbiorów Muzeum Historycznego m.st. Warszawy, cz. II: Zesłańcy syberyjscy, oprac. E. Kamińska, Warszawa 2005 (fot.); Śliwowska W., Zesłańcy polscy w Imperium Rosyjskim w pierwszej połowie XIX wieku. Słownik biograficzny, Warszawa 1998, s. 603–605 (bibliografia), s. 447 (hasło: Pawłowski J.T.), s. 552 (Skarżyński D.), 593 (Szczepkowski W.), 603–605; Vaišnora J., Švirnickas Kriestupas, w: Letuvių enciklopedija, South Boston [b.r.w.]; tenże, Letuvias misininkai Sibire, w: Letuvių Katolikaų Mokslo Akademijos Suvažiavimo Darbai, [Rzym], t. 7, 1972, s. 275–281; Zieliński S., Mały słownik pionierów polskich, kolonialnych i morskich, Warszawa 1934, s. 535–536.

– Bazyłow L., *Syberia*, Warszawa 1975; Bender R., *Powstaniec – zakonnik. Błogosławiony o. Rafał Kalinowski*, Warszawa 1984; Brus A., Kaczyńska E., Śliwowska W., *Zesłanie i katonga na Syberii w dziejach Polaków. 1815–1914*, Warszawa 1992; Boczek H., Meller B., *Aleksander Sochaczewski 1843–1923, malarz syberyjskiej katongi (życie, twórczość i dzieje kolekcji)*, Warszawa 1992; Brzęk G., *Benedykt Dybowski, Życie i dzieło*, Warszawa–Wrocław 1994; Burdziej B., *Ksiądz Krzysztof Szwerwicki – duszpasterz Sybiru*, „Przegląd Powszechny” 1987; Chrostek M., „Jeśli zapomnę o nich...” Powikłane losy polskich więźniów politycznych pod zaborem rosyjskim, Kraków 2009; tenże, *Etos dziewiętnastowiecznych zesłańców*, Wrocław 2008; Dylągowa H., *Duchowieństwo katolickie wobec sprawy narodowej (1764–1864)*, Lublin 1983; Fajnhauz D., *Ruch konspiracyjny na Litwie i Białorusi 1846–1848*, Warszawa 1965; Gach P.P., *Zakon marianów w XIX w.*, w: *Marianie...*, Rzym 1975; Gil Cz., *Ojciec Rafał Kalinowski 1835–1907*, Kraków 1984; Giller A., *Groby polskie w Irkucku*, Kraków 1864, s. 3, 28; tenże, *Historia powstania narodu polskiego*, Paryż 1871, t. 4, s. 72; tenże, *Z wygnania*, Lwów 1870, t. 1, s. 218, 233; Janik M., *Dzieje Polaków na Syberii*, Kraków 1928; Jewsiewicki W., *Na syberyjskim zesłaniu*, Warszawa 1959; Jędrzychowska B., *Wszystkim obcy i cudzy. Feliks Zienkowicz i jego listy z Syberii 1864–1881*, Wrocław 2005; też, *Polscy zesłańcy na Syberii (1830–1883). Działalność pedagogiczna, oświatowa i kulturalna*, Wrocław 2000; też, *Życie muzyczne polskich środowisk zesłańczych na Syberii*, w: *Syberia w historii i kulturze narodu polskiego*, pod red. A. Kuczyńskiego, Wrocław 1988; Koneczny F., *Święci w dziejach narodu polskiego*, Miejsce Piastowe 1937; Koprowski M.A., *Za Bajkałem*, Katowice 2001; Kosmowski J., *Ksiądz Krzysztof Szwerwicki – duszpasterz zesłańców syberyjskich*, „Immaculata” R. 47, nr 523(6), s. 18–34 (zob. także archiwalne sygn. z GAIO); tenże, *Kunigas Kristupas Švirnickas – sibirio treminių sielovadininkas*, w: *Lietuvių katolikaų mokslo akademijos metraštis*, t. 32, Vilnius 2009; Kuczyński A., *Syberia. 400 lat polskiej diaspory*, Wrocław 1998; tenże, *Wspomnienia księdza Mikołaja Kulaszyńskiego z Tunki na nowo odczytane*, w: *Kościół Katolicki na Syberii. Historia–Współczesność–Przyszłość*, pod red. A. Kuczyńskiego, Wrocław 2002; Lech Z., *Syberia Polską pachnąca*, Warszawa 2002; Libro-wicz Z., *Polacy w Syberii*, Kraków 1884, s. 127, 203, 227, 231–233; *Lista wygnańców polskich do roku 1860 spisana przez Agatona Gillera na Syberii*, w: *Album Muzeum Narodowego w Rapperswill*, wyd. W. Plater, Poznań 1872, s. 433; Majdowski A., *Kościół katolicki w Cesarstwie rosyjskim. Syberia. Daleki Wschód. Azja Środkowa*, Warszawa 2001; Masiarz W., *Powstanie i rozwój pierwszych parafii rzymskokatolickich na Syberii Wschodniej (1805–1937)*, w: *Kościół Katolicki na Syberii...*; tenże, *Zarys dziejów kościoła i parafii rzymskokatolickiej w Irkucku (1812–1937)*, „Zesłaniec” 1996, nr 1; Młynikowie A. i R., *Święty Rafał Kalinowski – patron sybiraków*, w: *Na drodze do świętości...*; Mrówczyński B., *Kapelan śnieżnego znaku*, „Caritas” R. 17:1961, nr 7–8 (fot.); Nassalski O., *Historia zgromadzenia marianów*, Warszawa 1973, s. 33; Niebelski E., *Nieprzejezdani wrogowie Rosji. Duchowieństwo lubelskie i podlaskie w powstaniu 1863 roku i na zesłaniu*, Lublin 2008; tenże, *Polscy „buntownicy” straceni w Irkucku po powstaniu nadbajkalskim 15/27 listopada 1866*, w: *Zesłańcy postyczniowi w Imperium Irkuckim. Studia dedykowane Prof. Wiktorii Śliwowskiej*, red. E. Niebelski, Lublin–Warszawa 2008, s. 76; tenże, *Tunka. Syberyjskie losy księży zesłańców 1863 roku*, Wrocław 2011 (fot.); tenże, *Towarzysze syberyjskiego zesłania Józefa Kalinowskiego*, w: *Na drodze do świętości. Rafał Kalinowski, powstaniec 1863 i karmelita bosy*, red. E. Niebelski, S. Wilk, Lublin 2008; Nowiński F., *Józafat Żyskar (1868–*

–1919) *Polak z wyboru*, w: *Duchowieństwo polskie w świecie: materiały VII Międzynarodowego Symposium Biografistyki Polskiej*. Papieski Uniwersytet Urbaniański w Rzymie, 17–18 października 2002, pod red. A.Z. Judyckich, Toruń 2002; tenże, *Mateusz Wejt – zesłaniec, wygnaniec i duszpasterz krasnojarski*, w: *Zesłańcy postyczniowi...*, s. 149; tenże, *Polacy na Syberii Wschodniej. Zesłańcy polityczni w okresie międzypowstaniowym*, Gdańsk 1995; Olechnowicz J., *Powstanie zabajkalskie 1866 roku. W stuletnią rocznicę*, w: *Pamiętnik Kijowski*, Londyn 1966, s. 160 (fot.), 167; Pietrzak J.S., *O Krzysztof Marya Szwernicki, więzień stanu, misjonarz apostołski na Syberii i nad Amurem, proboszcz irkucki, opiekun sybiraków, wyznawca, męczennik. 1812–1894*, Kraków 1928; Rogalewski T., *Syberyjskie echa. Działalność o. Krzysztofa Szwernickiego i jego relacja o religijności sybiraków*, „Immaculata” R. 33, 1996, nr 12; Siemierow E.W., *Katolicka cerkiew Zabajkalia (1839–1930 gg.)*. Oczerki historii, Ulan-Ude 2009; Stopikowski R., *Kościół katolicki w Cesarstwie Rosyjskim w świetle polskiej prasy katolickiej drugiej połowy XIX wieku*, Warszawa 2001; Szostakowicz B., *Dzieje irkuckiej parafii rzymsko-katolickiej do początku wieku XX (Na podstawie materiałów archiwum państwowego obwodu irkuckiego)*, w: *Syberia w historii...*; tenże, *Istoria Polaków w Sibiri (XVIII–XIX ww.)*. Uczebnoje posobije, Irkuck 1995; tenże, *Kościół rzymskokatolicki w Irkucku – pomnik religijnej i polonijnej przeszłości kraju nad Angarą. Historia budowy i dalsze losy świątyni*, w: *Kościół Katolicki na Syberii...*; Śliwowska W., *Dawne i nowe badania nad polskimi zesłańcami na Syberii – ich miejsce w historii i kulturze*, w: *Syberia w historii...*; taż, *Syberia w życiu i pamięci Gieysztorów – zesłańców postyczniowych*. Wilno–Sybir–Wiatka–Warszawa, Warszawa 2000, s. 339, 340; taż, *Ucieczki z Sybiru*, Warszawa 2005; taż, *Historyczne peregrynacje, Szkice z dziejów Polaków i Rosjan w XIX wieku*, do druku przygotowała A. Brus., Warszawa 2012; Świątek F., *Świętość Kościoła w Polsce w okresie rozbiorowym i porzbiorowym*, t. 1, Kielce 1930, s. 128–134; Trojanowiczowa Z., *List z Irkucka*, „Tyg. Powszechny” 1989 nr 1; taż, *Sybir romantyków*, Poznań 1993; Sowa K., *Losy duchowieństwa polskiego zesłanego na Syberię po powstaniu styczniowym (1863–1883)*, „Nasza Przeszłość” 1982, nr 77; Urban W., *Ostatni etap dziejów Kościoła w Polsce przed nowym tysiącleciem (1815–1965)*, Rzym 1966; Woltanowski W., *Kult maryjny zesłańców polskich na Syberii w XIX wieku*, w: *Niepokalana. Kult Matki Bożej na ziemiach polskich w XIX wieku*, pod red. bp. B. Pylaka i ks. Cz. Krakowiaka, Lublin 1988; Wołczuk J., *Wiedza o Syberii w szkołach Królestwa Polskiego w okresie międzypowstaniowym*, w: *Syberia w historii i kulturze narodu polskiego*, pod red. A. Kuczyńskiego, Wrocław 1988; Wroński A., *Duchowieństwo i Kościół katolicki w Królestwie Polskim wobec sprawy narodowej w latach 1832–1860*, Warszawa 1994; *Wiosna Ludów w Królestwie Polskim. Organizacja 1848 roku*, pod red. W. Dżakowa, S. Kieniewicz, W. Śliwowskiej, Wrocław 1994; Wójcik Z., *Józefa Kalinowskiego droga na Syberię*, w: *Kościół Katolicki na Syberii. Historia. Współczesność. Przyszłość*, pod red. A. Kuczyńskiego, Wrocław 2002; Wyczawski H.E., *Szwernicki Krzysztof od św. Apostołów, Józef (1812–1894)*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, red. H.E. Wyczawski, t. 4, Warszawa 1983; Zamek-Gliszczyńska A., *Iruck*, w: *Encyklopedia katolicka*, Lublin 1997, t. 7; taż, *Kościół katolicki we wschodniej Syberii 1812–1917*, w: *Szkice z najnowszych dziejów*, pod red. Cz. Ciesielskiego, Gdańsk 1993; Ziółek J., *Księża zesłańcy na Syberię po powstaniu styczniowym*, w: *Syberia w historii...*; X. Ahasfer [F.J. Żyskar], *Tunka. Opowiadanie o wsi Tunka, gdzie było na wygnaniu przeszło 150 księży, oparte na wspomnieniach naocznych świadków i odnośnych dokumentach*, Poznań 1914, s. 122, 129, 135–136. Wiącek A., Łukowski J., *Bajkał i góry Przybajkala*, Warszawa 2008, s. 164.

– Czapski E., *Pamiętnik sybiraka*, z przedmową S. Vincenza, Londyn 1964, s. 309, 348; Dybowski B., *Wspomnienia z przeszłości półwiekowej*, Lwów 1913, s. 17, 21; tenże, *Z Syberji i Kamczatki. Ks. Krzysztof Szwernycki [!]*, „Tydzień. Dodatek literacki Kuriera Lwowskiego” R. 8:1900, nr 12, s. 91–92, nr 13, s. 101–102; Hryncewicz-Talko J., *Z przeżytych dni (1850–1908)*, Warszawa 1930, s. 232–233; [Iwanowski E.], *Wspomnienia narodowe przez Eu...go Hellenijusza*, Paryż 1861, s. 301–303, 403; [tenże], *Wspomnienia lat minionych*, Kr. 1876, t. 2, s. 276–277; K., *Z Syberji*, „Przegląd Polski” R. 15:1881, z. 9, s. 429, 432; Kalinowski J., *Wspomnienia 1835–1877*, wyd. R. Bender, Lub. 1965; tenże, *Listy*, pod red. Cz. Gila, T. 1 cz. I–II, Lublin 1978, t. 2,

cz. I Krak. 1985, cz. II, Kraków 1986; Kowalewska E. [Świętorzecki A.], *Ze wspomnień wygnańca*, Wilno 1911, s. 172, 201–218; Matraś S., *Podróż do Syberii po moskiewskich etapach w 1863 i 1864 roku*, oprac. E. Niebelski, Lublin 2008, wyd. II; [Narkiewicz J.], *Pamiętnik księdza wygnańca*, Lwów 1876 s. 167, 174–175; [Nowakowski W.], *Wspomnienie o duchowieństwie polskim znajdującym się na wygnaniu w Syberji*, w *Tunce*, Poznań 1875; Sabiński Glaubicz J., *Dziennik syberyjski*, do druku przyg. W. i R. Śliwowsy, Warszawa 2009, t. 2; Tokarzewski S., *Na tulac-twie*, Warszawa–Kraków 1911, s. 216; tenże, *Zbieg. Wspomnienia z Sybiru*, Warszawa 1913, s. 144–146; Sapięha P., *Przez Syberję. Listy z podróży*, „Przegląd Powszechny” R. 12, 1895, t. 48, s. 215; Z.O. [Odrzywolski Z.], *Powstanie polskie nad Bajkałem i sprawa kazańska*, Lwów 1878, s. 119.

– „Gazeta Polska” 1861, nr 235; „Gazeta Warszawska” 1863, nr 14, s. 1, nr 28, s. 1; „Kłosy” 1879, t. 29, nr 740, s. 158, nr 752, s. 350–351; „Kraj” 13:1894, nr 41, s. 33, nr 46, s. 25, 14:1895, nr 4, s. 29; „Kurier Warszawski” 12 I 1846, nr 11 (nominacja na prezydenta klasztoru); „Pamiętnik Religijno-Moralny” 1857, t. 32, nr 5, s. 570–571, 1859, ser. II, t. 4, nr 7, s. 74–75; „Przegląd Katolicki” 1863, nr 1, s. 12, nr 18, s. 283; 1870, nr 10, s. 153; 1879, nr 35, s. 561–562; 1887, nr 52, s. 829; 1888, nr 38, s. 602, 1894, nr 1, s. 12; „Przegląd Kościelny” 3 VII 1884, s. 317; „Wiadomości Kościelne” 4, 1878, nr 12, s. 97; Schematyzmy archidiec. mohylowskiej 1855–1895;

– BJ, rkps 6536 IV: Korespondencja J.I. Kraszewskiego, ser. III, Listy z lat 1863–1887, t. 73, k. 387–388; BN, rkps III.6555, S. Zieliński, Słownik Polaków przebywających na Syberii w latach 1616–1929, k. 157; AGAD, Stała Komisja Wojenno-Śledcza, sygn. 1, k. 476v–477; tamże, zespół 391 (Zbiór z Muzeum Narodowego), t. 1016b, k. 445, 447–448, 451, 519–520; tamże, Zbiór materiałów różnej proveniencji z XI–XX w., t. 293; Gosudarstwiennyj archiw Irkuckoj oblasti w Irkucku: fond 24, opis 3: karton 2226, dzieło 11, k. 47–48, karton 1772, d. 130, k. 118–143, karton 1765, d. 62, k. 26v, tamże, f. 297, op. 1: dzieło 15 (o objazdach duszpasterskich po gub. irkuckiej i Zabajkalskiej Oblasti), 20, 37, 43, 65, 80, 120a (k. 1n., 13, akt śmierci), 124 (k. 2, rachunki z pogrzebu); Rosijskij gosudarstwiennyj archiw w Petersburgu, fond 826, opis 1, dzieło 1000, k. 311; Nacjonalny gistoryczny archiw Bielarusi (NHAB) w Mińsku: fond 1781, wopis 25: sprawa 148, k. 865 (formularny spisok za 1859), spr. 150, k. 937–938 (spisok za 1862), spr. 291, k. 7–10 (spisok za 1892); Archiwum OO. Dominikanów w Krakowie, rkps R. 731, I. Klimowicz, Pamiętnik, t. 2, s. 328; Muzeum Prowincji OO. Bernardynów w Leżajsku: Missale Romanum, Mechliniae 1866 (tu: tekst dedykacji dla ks. S. z XII 1887); – nekrologi: „Wostocznoje obozrenije”, Irkuck, 9 XII 1894, nr 144, s. 2; „Kraj” 14:1895, nr 4, s. 26; „Przegląd Katolicki” 1895, nr 7, s. 105.

JÓZEF SZWERMICKI (1814–1894) – FATHER KRZYSZTOF MARIA, MARIAN FATHER,
INSURRECTIONIST, DEPORTEE AND MISSIONARY FROM FAR SIBERIA

Abstract. The subject of the paper is the life and activity of one of the most interesting figures from the history of Catholic Church in East Siberia – Józef Szwermicki (Szwermicki), Marian Father Krzysztof Maria (1814–1894), for many years the parish priest in Irkutsk, a missionary in the areas on the Amur river, who took care of the deportees from the insurrection of 1863. Actually, this is a complete biography of Szwerwicki which revises a lot of erroneous information about his life and death, which is repeated in numerous historical publications. The present paper also includes an extensive bibliography considering press and archival items that have not been noted so far. Szwerwicki left beautiful memories among the Polish deportees as well and Irkutsk inhabitants of other nationalities and religions. Today he is a candidate for canonization in the Catholic Church.

Key words: 19th century, East Siberia, Church, Irkutsk, Russian territories by the Amur river, deportees, priest, parish, missions